

RECENZJA. BELLMANN H. 2010. Przewodnik entomologa. Ważki. MULTICO Oficyna Wydawnicza. 280 ss. ISBN 978-83-7073-706-1.

REVIEW. BELLMAN H. 2010. [Entomologist's guide. Dragonflies]. MULTICO Oficyna Wydawnicza. 280 pp. ISBN 978-83-7073-706-1.

Jacek WENDZONKA¹, Paweł BUCZYŃSKI²

¹Zakład Zoologii Systematycznej UAM, Collegium Biologicum, ul. Umultowska 89, 61-614 Poznań; e-mail: wendzonka@wp.pl

²Zakład Zoologii UMCS, ul. Akademicka 19, 20-033 Lublin; pawbucz@gmail.com

W kwietniu tego roku, dość niespodziewanie dla odonatologicznej braci, ukazała się książka „Ważki” autorstwa Heiko Bellmanna, w serii „Przewodnik entomologa”. Jest to kolejny tom po „Motylach”, „Owadach” i „Szarańczakach” jego autorstwa, a zaadoptowany i wydany przez MULTICO. Obejmuje faunę pasa nizin europejskich od Francji po Polskę. Jest to pozycja bardzo

potrzebna na naszym rynku i od dawna oczekiwana – jedyne, jak dotąd, takie opracowanie dotyczące Polski to „Ważki Galicji i przyległych krajów polskich” sprzed ponad wieku (DZIĘDZIELEWICZ 1902). Na pierwszy rzut oka książka sprawia sympatyczne wrażenie: twarda, kolorowa okładka, poręczny format (małe A5), dobry papier, liczne, kolorowe zdjęcia. Na tylnej okładce do zakupu

zachęcają także hasła: wyjątkowy, kompetentny, przejrzysty. Jednym słowem – kompletny. A jak jest w rzeczywistości?

Książka zaczyna się mikrosłowniczkiem terminów naukowych. Od razu otrzymujemy sygnał, że należy czytać uważnie i z ograniczoną ufnością, ponieważ węzełek to nie zagięcie skrzydła a żyłka pod nim, z niewiadomych powodów brak też w wykazie żyłki kubitalnej.

Zaraz po nim następuje rozdział „O ważkach”, z dwunastoma podrozdziałami opisującymi ważki: od ich budowy, przez biologię, ekologię, ochronę po hodowlę i fotografowanie. Całość, zgrabnie opisana łatwym i przystępnym językiem, z ładnymi, przejrzystymi rysunkami oraz licznymi i dobrze dobranymi fotografiami, stanowi mocny punkt książki. Niestety i tu wkradło się kilka drobiazgów psujących dobre wrażenie. Np. „omatidium” piszemy przez dwa „m”, niepotrzebnie straszy się czytelnika informacjami o przegryzaniu skóry człowieka czy przebijaniu jej przez niektóre larwy wyrostkami analnymi. Można wywnioskować z tekstu, że np. *Sympecma paedisca* żeruje w wodach zatoki Puckiej. Zaskakujące jest stwierdzenie, że nie należy łapać ważek za skrzydła a za boki tułowia, by ich nie uszkodzić (jest dokładnie odwrotnie). Nieco zbyt uproszczono zasady hodowania larw, zwłaszcza gatunków reobiontycznych i reofilnych (można je w taki sposób przez jakiś czas trzymać ale o dłuższej hodowli raczej nie ma mowy), choć dużym plusem jest fakt, że temat ten w książce w ogóle zaistniał.

Kolejnym rozdziałem są klucze do oznaczania. Klucz do imagines jest poprawnie skonstruowany, choć czasem dobór cech odbiega od przyjętego w najlepszych pozycjach tematu. Zilustrowany jest dobrymi rysunkami, należy także wspomagać się fotografiami z następnego rozdziału, co nie jest specjalnie uciążliwe.

O ile klucz do owadów dorosłych jest

dobry, o tyle do larw i wylinek – zły. Autor podjął bohaterską próbę stworzenia klucza opartego głównie na porównywaniu jednej cechy. Dla osoby „wychowanej” na klasycznych już pracach HEIDEMANNA i SEIDENBUSCHA (2002) czy NORLINGA i SAHLÉNA (1997), skutki są niemal nie do przyjęcia. Drażnią bezkrytyczne stwierdzenia o np. łatwości determinacji gatunków z rodzaju *Calopteryx* CALV., z drugiej strony w grupie gatunków nierozróżnialnych autor umieszcza: *Sympetrum sanguineum* (O.F. MÜLL.), *S. striolatum* (CHARP.) i *S. vulgatum* (L.), co nie jest prawdą i co dziwi, gdy odnotujemy brak w kluczu *Sympetrum meridionale* (SÉL.) (przy okazji – brak też *Cordulegaster heros* THEISCH.). Zestaw cech w rodzinie Lestidae umożliwia pewne oznaczenie tylko do rodzajów. W rodzinie Coenagrionidae da się oznaczyć tylko kilka gatunków i to raczej poprzez porównanie z fotografiami. Liczba członów czułków jako cecha w rodzaju *Coenagrion* KIRBY nie jest od dawna stosowana, jako bardzo zawodna. Aeshnidae można próbować oznaczać, choć opieranie się na ubarwieniu i wyrazistości rysunku nie pomaga. W pozostałych rodzinach, może poza Gomphidae, jest nie lepiej. Reasumując, klucz do larw powinno się traktować jako ciekawostkę (bogata w fotografie i niezłe rysunki), której nie należy stosować w praktyce, bez wiedzy zdobytej z innych, np. wyżej wymienionych źródeł.

Kolejny rozdział to „Gatunki ważek” – tu ponownie jest całkiem dobrze. Zaczyna się od praktycznej tabeli gatunkowej z rozdziałem na kraje uwzględnione w książce. Dalej są już tylko opisy ważek. W większości przypadków do każdego gatunku przypisano dwie strony. Lewa strona rozkładówki to opisy: morfologii gatunku, biologii, ekologii oraz fenologii, także kilka informacji o życiu larw. Prawa strona to miejsce na zdjęcie, zazwyczaj dwa, możemy więc

porównać samca i samicę. Szkoda, że nie udało się skompletować wszystkich par, np. odczuwalny jest brak samicy *Lestes dryas*. Fotografie są dobre i dobrze dobrane, czasem tylko chciało by się nieco innego ujęcia, także ich jakość pozostawia wiele do życzenia (w oryginale – BELLMAN 1993 – były znacznie lepsze). Może to tylko kwestia druku, choć w niektórych przypadkach wyraźne ziarno rozmywa obraz (warto pamiętać, że wydanie niemieckie było mniejszego formatu). Kilka naszych gatunków, jak: *Aeshna isoceles* (O.F. MÜLL.), *Anax parthenope* (SÉL.), *Epithea bimaculata* (CHARP.) czy *Lestes barbarus* (FABR.) i *L. macrostigma* (EVERSM.), zostały zbite po dwa na rozkładówkę. Szkoda, bo w polskiej edycji ich opisy można było rozszerzyć kosztem gatunków, które o Europę Środkową się nawet nie ocierają. Są to np.: *Calopteryx haemorrhoidalis* (VANDER L.), *Platycnemis latipes* RAMB. i *Coenagrion caerulescens* (FONSC.), których najbliższe stanowiska leżą w południowej Francji i – dla dwóch ostatnich gatunków – w północnych Włoszech. Tudzież *Coenagrion hylas* (TRYB.), znany w Europie ledwie z kilku reliktowych stanowisk w Alpach i północno-zachodniej Rosji (BERNARD, DARAZ 2010; DIJKSTRA 2006). Są to jednak tylko szczegóły niewpływające istotnie na ocenę rozdziału.

Niestety w tekście pojawiają się czasem nieścisłości i przeinaczenia, które znów psują czytelnikowi humor. Najwięcej obiekcy wzbudzają opisy środowisk. Generalnie wiadać, że informacje z tłumaczonego oryginału (nie zawsze w pełni adekwatne do ekologii gatunków w Polsce), starano się poszerzyć lub uszczegółowić o dane z „Atlasu rozmieszczenia ważek (Odonata) w Polsce” (BERNARD i in. 2009). Jest to bardzo chwalebne ale zostało wykonane niekonsekwentnie, przez co mamy zamieszanie: dla części gatunków opisy są bardzo trafne, dla części

(na szczęście niedużej) zupełnie chybione, jeszcze u innych absurdalnie ogólne. Można np. odnieść wrażenie, że reofilny *Platycnemis pennipes* (PALL.) przedkłada stawy nad wody płynące a *Libellula fulva* (O.F. MÜLL.) preferuje „średniej wielkości wody stojące, np. rowy”. Kuriozalny jest opis ekologii *Sympetrum pedemontanum* (ALL.): nie dowiadujemy się w ogóle, w jakich konkretnie rodzajach wód rozwija się owa ważka, natomiast pada stwierdzenie, że często można ją obserwować w miejscach „w pobliżu” wód biejących. Cóż, tak jak większość innych gatunków krajowych...

Niektóre autorytatywne (i wedle nas błędne) stwierdzenia wprowadzają niepotrzebną gnozę. Dowiadujemy się, że *Sympetma paedisca* (BRAU.) bardzo trudno odróżnić od *S. fusca* (VANDER L.), że *Erythromma najas* (HANSEM.) jest bardzo płochliwa, trudno ją obserwować i odróżnić od *E. viridulum* (CHARP.), że *Gomphus vulgatissimus* (L.) jest bardzo wrażliwy na zanieczyszczenia i regulację rzek, że *O. cecilia* (FOURCR.)...

Ostrożnie należy podchodzić do informacji dotyczących rozróżniania larw. Autor niepotrzebnie porusza tematy systematyczno-taksonomiczne, np. że *Platycnemis nitidula* (BRULLÉ) jest odrębnym gatunkiem (a nie tylko podgatunkiem *P. pennipes* jak to jest obecnie przyjęte), zaś w przypadku synonimu *Crocothemis servilla* (DRURY), skrót Part. powoduje, że w ogóle nie wiadomo o co chodzi – bez szkody dla książki tych zdań mogłoby po prostu nie być.

Czytając opisy trzeba cały czas pamiętać o tym, że książka jest przedrukiem z języka niemieckiego i nie zawsze często padające sformułowanie „u nas” znaczy „w Polsce”. Sytuacja wielu gatunków rzadkich i/lub zagrożonych w Niemczech czy Francji jest u nas dużo lepsza a nawet bardzo dobra. Należy także o tym pamiętać w kontekście zasięgów. Chwała autorowi i redaktorowi za

to, że uwzględnili dane oraz nazewnictwo z „Atlasu...” (BERNARD i in. 2009), choć można było to zrobić z większą uwagą, co pozwoliłoby uniknąć kolejnych nieścisłości jak np. to, że liczebność *Lestes virens* (CHARP.) się w Polsce zmniejsza, albo że *Lestes macrostigma* został podany z Tatr.

Książkę kończy wykaz literatury uzupełniającej i polecanych stron internetowych. O ile do drugiego z podanych nie można mieć uwag (jest wszystko to, co w Polsce w Internecie funkcjonowało w momencie druku), o tyle literatura mogłaby być bogatsza choćby o kilka porównywalnych pozycji niemiecko- (JURZITZA 2000), francusko- (D'AGUILAR, DOMMANGET 1998) czy angielskojęzycznych (DIJKSTRA, LEWINGTON 2006).

Podsumowując, jest to mimo wszystko nie najgorzej wydane 69 złotych, i książkę należy ocenić jako zadowolającą, choć trzeba wyraźnie podkreślić, że mogło być dużo lepiej gdyby wydawca skonsultował pozycję z którymkolwiek z krajowych odonatologów. Udało by się uniknąć chyba wszystkich wpadek opisanych powyżej i wielu innych, na których wymienienie po prostu nie ma miejsca. Świadomość czytelnika, sięgającego, jakby nie patrzeć, po literaturę specjalistyczną, jest w Polsce wysoka, stąd polityka wydawnicza MULTICO wydaje się być krótkowzroczną, każe też spojrzeć na inne pozycje wydane w podobny sposób z innego punktu widzenia.

Piśmiennictwo

- BELLMANN H. 1993. Libellen beobachten, bestimmen. Naturbuch Verlag, Augsburg.
- BERNARD R., BUCZYŃSKI P., TOŃCZYK G., WENDZONKA J. 2009. Atlas rozmieszczenia ważek (Odonata) w Polsce. Bogucki Wydawnictwo Naukowe, Poznań.
- BERNARD R., DARAŻ B. 2010. Relict occurrence of

East Palaearctic dragonflies in northern European Russia, with first records of *Coenagrion glaciale* in Europe (Odonata: Coenagrionidae). Int. J. Odonatol., 13(1): 39–62.

- D'AGUILAR J., DOMMANGET J.–L. 1998. Guide des Libellules d'Europe et d'Afrique du Nord. Delachaux et Niestlé, Lausanne & Paris.
- DIJKSTRA K.-D. B. (red.), LEWINGTON R. 2006. Field guide to the dragonflies of Britain and Europe. British Wildlife Publishing, Milton on Stour.
- DZIĘDZIELEWICZ J., 1902. Ważki Galicji i przyległych krajów polskich (Odonata Haliciae reliquarumque provinciarum Poloniae). Muzeum im. Dzieduszyckich we Lwowie, Lwów.
- HEIDEMANN H., SEIDENBUSCH R. 2002. Die Libellenlarven Deutschlands. Handbuch für Exuvien-sammler. Goecke & Evers, Keltern.
- JURZITZA G. 2000. Der Kosmos Libellenführer. Die Arten Mittel- und Südeuropas. Kosmos, Stuttgart.
- NORLING U., SAHLÉN G. 1997. Odonata, Dragonflies. [w:] A. NILSSON (red.), Aquatic Insects of Europe. A Taxonomic Handbook. Volume 2. Odonata – Diptera. Apollo Books, Stensrup: 13–65.

Summary

The reviewed work is the first general book about dragonflies from over 100 years in Poland. It has been translated from the German edition. It contains general information about dragonflies of Central Europe with keys to adults (relatively good) and larvae (very poor) and individual descriptions of all species with good photographs and drawings. Unfortunately, the publisher has not consulted this edition with any Polish odonatologists and the book contains a lot of mistakes and omissions.